

Czas stanąć w obronie wartości UE

2 lutego 2021

Niedawno czytaliśmy o przypadkach naruszenia praworządności w Polsce i na Węgrzech oraz ich próbach ograniczenia budżetu UE, a także o zobowiązaniu UE do stosowania tej samej miary wobec wszystkich państw członkowskich w przypadkach nieprzestrzegania praworządności. Nie wymieniono jednak Hiszpanii dzięki cenzurze, której Parlament Europejski poddał sprawozdanie posłanki Clare Daly dotyczące praw podstawowych w Unii, a także dzięki stanowisku wysokich rangą urzędników UE i dyplomatów, podpisujących się zdecydowanie pod narracją dotyczącą Katalonii narzucaną przez Hiszpanię.



Jednakże orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, zgodnie z którym byłemu wiceprezydentowi Katalonii Oriol Junqueras przysługuje immunitet przyznany mu w związku z wyborem na posła do PE, zostało całkowicie zignorowane przez władze hiszpańskie i odbywa on karę 13 lat więzienia.

W 2018 roku aresztowano i oskarżono o terroryzm aktywistkę społeczną za nawoływanie do udziału w demonstracji. Jednak dwa

lata później, po miesiącach przymusowej izolacji we własnym mieście, sąd w Barcelonie wycofał wobec niej wszystkie zarzuty.

W 2019 roku były kataloński minister spraw wewnętrznych został, wraz z innymi współpracownikami i liderami społecznymi, skazany na ponad dziesięć lat więzienia za dowodzenie katalońskiej policji podczas „rozruchów” w 2017 roku. Jednak zarówno szef policji, jak i wysocy rangą urzędnicy ministerstwa zostali niedawno uznani przez inny sąd za niewinnych popełnienia jakichkolwiek wykroczeń w czasie tych wydarzeń.

Wezwania do natychmiastowego uwolnienia więźniów politycznych, wystosowane przez Grupę Roboczą ONZ ds. Arbitralnego Zatrzymania, Amnesty International i stowarzyszenia prawnicze, państwo hiszpańskie zignorowało.

W 2020 roku hiszpański sąd wstrząsnął katalońską polityką, odwołując prezydenta Katalonii za to, że nie zastosował się natychmiast do wezwania komisji wyborczej, nakazującego mu usunięcie dwóch banerów wzywających do uwolnienia katalońskich więźniów politycznych i do wolności słowa.

Niedawno belgijski sąd apelacyjny odmówił ekstradycji do Hiszpanii byłego ministra kultury Katalonii w obliczu poważnych wątpliwości, czy zostanie zagwarantowane jego prawo do uczciwego procesu.

To wszystko to tylko wierzchołek góry lodowej. To właśnie brak gwarancji sprawiedliwego procesu za czyny, które w innych krajach europejskich nie są uznawane za przestępstwo, sprawił, że sześciu katalońskich polityków i kilku działaczy żyje na wygnaniu w Belgii, Szwajcarii i Szkocji. To szokująca sytuacja, a wielu mieszkańców Katalonii narzeka na całkowitą bierność instytucji europejskich w porównaniu z ich publicznym zajmowaniem stanowiska wobec wydarzeń na przykład w Rosji, Turcji czy na Białorusi.

Takie są okoliczności zbliżającego się głosowania w Parlamencie Europejskim nad wnioskiem Hiszpanii o uchylene immunitetu parlamentarnego trojga posłów: byłego prezydenta Carlesa Puigdemonta oraz jego doradców Antoniego Comina i Clary Ponsatí.

Autorstwo: Miquel Strubell Trueta z Katalonii

Zdjęcie: [Teresa Grau Ros](#) (CC BY-SA 2.0)

Źródło: WolneMedia.net